

Ks. Norbert WIDOK
(Opole, UO)

PRIORYTETOWE ZNACZENIE FORMUŁY TRYNITARNEJ
μία φύσις – τρεῖς ἰδιότητες
W NAUCZANIU GRZEGORZA Z NAZJANZU

Pośród studiów nad spuścizną literacką Ojców Kościoła niemałe znaczenie posiadają badania filologiczne, które od ponad stu lat z mniejszą lub większą intensywnością prowadzone były w wielu ośrodkach naukowych całego świata. Dostrzegalnym owocem tych zmagani jest praca H.J. Siebena¹, która zawiera rejestr filologicznych opracowań różnych terminów stosowanych w powstającej refleksji teologicznej pierwszych wieków chrześcijaństwa. Niezmiernie istotne wśród nich są te, które odnoszą się do opisanie zagadnień trynitarnych, a więc wyjaśnienia na sposób rozumowy istoty Boga Trójjedynego. To zagadnienie spędzało sen z oczu dyskutantów pierwotnego Kościoła przez okres około 300 lat (począwszy od Ojców Apostolskich do Soboru Konstantynopolitańskiego w 381 r.)². W tym czasie dokonywano różnych prób przedstawienia tej problematyki przy pomocy dostępnej wówczas terminologii, pochodzącej przede wszystkim z ówczesnego języka filozoficznego. Ostateczny głos w tej sprawie zajęli Ojcowie Kapadocy, wśród których decydującym – jak się uważa – był Bazyl, proponując formułę μία οὐσία – τρεῖς ὑποστάσεις dla wyrażenia jedności Bożej natury i troistości Osób.

Grzegorz z Nazjanzu, jeden z przedstawicieli Ojców Kapadockich, osobiście zaangażował się w toczącą się dyskusję, z jednej strony popierając określenia terminologiczne podane przez Bazylego³, z drugiej – podając inne,

¹ *Voces. Eine Bibliographie zu Wörtern und Begriffen aus der Patristik (1918–1978)*, Berlin – New York 1980.

² Znaczniejsze opracowania na ten temat to: I. Ortiz de Urbina, *L'«homoousios» preniceno*, OCP 20 (1942) 194-209; J. Lebon, *Le sort du „consubstantiel” nicéen*, RHE 48 (1953) 632-682; G. Kretschmar, *Studien zur frühchristlichen Trinitätstheologie*, Tübingen 1956; C. Andresen, *Zur Entstehung und Geschichte des trinitarischen Personbegriffes*, ZNW 52 (1961) 1-39; L. Abramowski, *Trinitarische und christologische Hypostasenformeln*, ThPh 54 (1979) 38-49; R.P.C. Hanson, *The Search for the Christian Doctrine of God: The Arian Controversy 318-381*, Edinburgh 1985; M.R. Barnes – D.H. Williams, *Arianism after Arius. Essays on the Development of the Fourth Century Trinitarian Conflicts*, Edinburgh 1993.

³ Por. N. Widok, *Stanowisko Grzegorza z Nazjanzu wobec formuły trynitarniej: μία οὐσία – τρεῖς ὑποστάσεις*, VoxP 23 (2003) t. 44-45, 221-233.

a mianowicie μία φύσις – τρεῖς ἰδιότητες⁴. Okazuje się, że słowo φύσις i ἰδιότης należą do bardzo często stosowanych przez Grzegorza terminów: pierwszego z nich użył 548 razy⁵, natomiast drugiego – 24 razy⁶. Słowo φύσις na język polski przekładany jest jako: natura, istota, substancja elementarna, rodzaj, gatunek, ład, byt⁷, natomiast ἰδιότης – jako: osobliwa właściwość, szczególna cecha, specyficzny charakter, poszczególne istnienie⁸.

Zanim Bazyli, po okresie wahań trwających od 362 r. do 376 r., czyli od synodu w Antiochii do napisania *Listu 236* adresowanego do Amfilocha z Ikonium⁹, podał w tymże liście ostateczne rozstrzygnięcie spornej kwestii przy pomocy terminów οὐσία i ὑπόστασις, Grzegorz o wiele wcześniej, bo w 362 r., czyli również w następstwie odbytego synodu w Antiochii, zaproponował swoje rozwiązanie, stosując słowa φύσις i ἰδιότης. W *Mowie 2*, która w zasadniczej swej treści dotyczy kapłaństwa, napisanej w okresie wielkanocnym 362 r.¹⁰, czyli w pierwszym roku swej działalności duszpasterskiej, jako młody kapłan wypowiedział się bardzo jasno i jednoznacznie w kwestii trynitarnej. Jego pierwszy wykład na ten temat został zawarty w rozdziałach 36-38 tej mowy. Przestrzega tam przed politeizmem, modalizmem Sabeliusza, arianizmem i tryteizmem, podając jednocześnie prawowierną naukę. W trakcie swoich wyjaśnień unika słowa οὐσία, natomiast aż czterokrotnie pojawia się słowo φύσις, jakby dla podkreślenia właściwszego jego miejsca w tym kontekście. W swej wypowiedzi sprzeciwia się Ariuszowi, który dokonał podziału w Bożej istocie (τὰς φύσεις τέμνοντας κατὰ τὴν Ἄρειου). Zastosowanie słowa φύσις w liczbie mnogiej było zamierzonym zabiegiem językowym, by oponentom wykazać błąd w ich rozumowaniu. Skoro bowiem φύσις oznacza samoistny sposób istnienia, to liczba mnoga tego słowa oznaczałaby istnienie trzech Bogów. Grzegorz wykorzystał w swej argumentacji przyjętą wówczas jednoznaczną konotację tego słowa. Stąd też w dalszej części swego wywodu mówca wykazuje, że Ariusz „wprowadza w naturę Bożą pewną rywalizację” (καὶ φθόνον ἐπεισάγειν τῇ θεῖα φύσει)¹¹.

⁴ Niniejszy artykuł jest bezpośrednim nawiązaniem do postawionych w tym opracowaniu pytań i wątpliwości w uznaniu Bazylego za inicjatora w rozstrzygnięciu tzw. kwestii trynitarnej (por. Widok, *Stanowisko Grzegorza z Nazjanzu*).

⁵ Dokładną analizę filologiczno-teologiczną tego pojęcia przedstawił N. Widok, „*Physis*” w *pismach Grzegorza z Nazjanzu. Studium z teologii patrystycznej*, Opole 2001.

⁶ Por. *Thesaurus Sancti Gregorii Nazianzeni. Enumeratio lemmatum: Orationes, Epistulae, Testamentum*, J. Mossay et CETEDOC (ed.), Turnhout 1990, 97.

⁷ Por. Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, IV, Warszawa 1965, 574-575.

⁸ Por. tamże, II 488.

⁹ Więcej informacji na ten temat por. B. Sesboué – J. Woliński, *Historia dogmatów*, t. 1: *Bóg zbawienia*, tłum. P. Rak, Kraków 1999, 263-266.

¹⁰ Por. J.M. Szymusiak, *Pour une chronologie des discours de S. Gregoire de Nazianze*, VigCh 20 (1966) 183-184.

¹¹ *Oratio 2*, 37, w. 14, Sch 247, 138, tłum. J.M. Szymusiak, w: tenże, *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*, Poznań 1965, 268.

Występujące tu słowo φύσις zostało opatrzone przymiotnikiem „Boża” (θεία), który w sposób oczywisty wyjaśnia konotację wyrazu φύσις. Ponadto dwukrotnie autor posłużył się wyrażeniem „pod względem natury” (τὴν φύσιν)¹², które odnosi się do Syna. Wbrew nauczaniu Ariusza Grzegorz przeciwstawia się jego tezie, iż Syn jest niższy pod względem godności od Ojca, stosując to właśnie określenie. W pierwszym trynitarzym wykładzie Kapadoczyka staje się ono poniekąd już wyrażeniem technicznym dla ukazania równości Ojca i Syna.

Obok kilkakrotnego użycia φύσις w omawianym passusie znajduje się ponadto słowo ὑπόστασις:

„ἐπειδὴ γε ἀναγκαῖον καὶ ἓνα Θεὸν τηρεῖν καὶ τὰς τρεῖς ὑποστάσεις ὁμολογεῖν, καὶ ἑκάστην μετὰ τῆς ἰδιότητος”¹³.

Przytoczone zdanie pojawia się jako ostatnie w wykładzie Grzegorza na temat Trójcy Świętej i stanowi pewnego rodzaju konkluzję jego wypowiedzi. Jej rdzeniem są słowa: εἷς Θεὸς καὶ τρεῖς ὑποστάσεις. Autor, wypowiadając tę trynitarzną formułę, zwrócił uwagę na to, że Bóg jest jeden (εἷς Θεός), jak i na jedność trzech Osób (τρεῖς ὑποστάσεις). Należy ze szczególnym naciskiem podkreślić, że kluczowe słowa tworzące tę formułę pojawiają się po raz pierwszy w nauczaniu Grzegorza, co świadczy o teologicznej intuicji młodego jeszcze, bo trzydziestoletniego, myśliciela z Kapadocji. Użyte przez niego określenie τρεῖς ὑποστάσεις w odniesieniu do Trzech Osób w Bogu okazało się trafnym sposobem wyrażenia tego trynitarne aspektu, co potwierdził potem swym autorytetem Bazyli.

Grzegorz, świadomy jednak tego, że w pierwszej połowie IV wieku słowo ὑπόστασις było synonimiczne do οὐσία, dokonuje uzupełnienia swej wypowiedzi przy pomocy słowa ἰδιότης, wskazując na osobne właściwości każdego z Trzech (ἑκάστην μετὰ τῆς ἰδιότητος). W ten sposób w pierwszym wykładzie trynitarzym Nazjanzeńczyka pojawia się para istotnych dla niego terminów: φύσις i ἰδιότης, które w literaturze miały jednoznaczne konotacje i nie sprawiały do czasów Grzegorza żadnych trudności znaczeniowych. Jest to jedyny przypadek zastosowania tych słów dla wyjaśnienia kwestii trynitarnej w tak zwanym okresie nazjanzeńskim, tj. od przyjęcia święceń kapłańskich w 362 r. do objęcia stolicy biskupiej w Konstantynopolu w 379 roku.

Po raz wtóry słowa φύσις i ἰδιότης pojawiają się w *Mowie 33*¹⁴, będącej pierwszym wystąpieniem Grzegorza w okresie konstantynopolitańskim, w którym mówca przedstawia swój pobyt w stolicy, ustosunkowuje się do nauk arian i innych heretyków, a także wypowiada swoje wyznanie wiary, kończąc mowę

¹² *Oratio 2*, 37, w. 17, 38, w. 3, Sch 247, 138, tłum. Szymusiak, *Grzegorz Teolog*, s. 268.

¹³ *Oratio 2*, 38, w. 13-15, Sch 247, 140, tłum. Szymusiak, *Grzegorz Teolog*, s. 268: „Trzeba nam bowiem zachować jedność Boga i wyznawać trzy Osoby, każdą ze swoimi właściwościami”.

¹⁴ Została wygłoszona w Wigilię Paschalną 379 roku.

doksologią na cześć Trójcy Świętej. Zasadnicza treść tego wyznania brzmi następująco:

„αὐτοὶ δὲ προσκυνοῦσι τὸν Πατέρα καὶ Υἱὸν καὶ τὸ Πνεῦμα τὸ ἅγιον, μίαν θεότητα: Θεὸν τὸν Πατέρα, Θεὸν τὸν Υἱόν, Θεόν, εἰ μὴ τραχύνη, τὸ Πνεῦμα τὸ ἅγιον μίαν φύσιν ἐν τρισὶν ιδιότησι, νοεραῖς, τελείαις, καθ' ἑαυτὰς ὑφεστώσας, ὑπιθῶ διαιεταῖς, καὶ οὐ διαιεταῖς θεότητι”¹⁵.

Grzegorz, jak podaje powyższy tekst, w nauczaniu o Trójcy Świętej powraca do zaproponowanych przez siebie na początku kapłańskiej działalności słów: φύσις w celu określenia natury Boga i ἰδιότητες dla opisania troistości Osób, i obwieszcza swą formułę trynitarną: μία φύσις ἐν τρισὶν ιδιότησι. Wymienione słowa zostały w powyższej formule opatrzone liczebnikami μία (jedna) i τρεῖς (trzy), by błędnowiercom jednoznacznie ukazać ortodoksyjną naukę trynitarną. Jedność Boga, którą Grzegorz opisał przy pomocy wyrażenia μία φύσις, została ponadto wyjaśniona innym określeniem, a mianowicie μία θεότης, czyli „jedność Bóstwa”. Skoro Bóg jest jeden, to także jest jedna boskość obejmująca w sposób jednakowy wszystkich Trzech. Stąd też wymieniając poszczególne Osoby, dodaje, że każda z nich jest Bogiem. Ta jedna Boża natura jest – jak to mówca ujął – ἐν τρισὶν ιδιότησι, które są rozumne (νοεραῖ), doskonałe (τελείαι) i samoistne (ὑφεστώσαι).

Tak sformułowane wyznanie wiary na początku biskupiej działalności w Konstantynopolu należy uznać za akt pełen odwagi, zarówno wobec członków działających w stolicy sekt, jak i wobec współwyznawców usiłujących w słowach oddać istotę Boga Trójjedynego. Wyznanie Grzegorza tym bardziej zasługuje na podkreślenie, że zostało wypowiedziane trzy lata po ostatecznym rozstrzygnięciu przez Bazylego kwestii trynitarniej w liście do Amfilocha napisanym w 376 r., jak już wyżej zaznaczono, w którym autor opowiada się jednoznacznie za formułą μία οὐσία – τρεῖς ὑποστάσεις. Śmiały krok Grzegorza, gdy odrzuca on propozycję Bazylego, w zamian dając swoją, należy uznać za zastanawiający. Prawdopodobnie ten utalentowany retor nie chciał się zgodzić na zastosowanie w poważnej debacie trynitarniej i jednocześnie delikatnej tkance aktu wiary terminów o niestabilnej jeszcze konotacji, zwłaszcza w atmosferze niewygasłych dyskusji i sporów, nawet w łonie ortodoksyjnej części ówczesnego Kościoła. Z powyższego wynika, że Grzegorz zarówno okres nazjanzeński (362 r.), jak i konstantynopolitański (379 r.), rozpoczął od podania wiernym własnego wyznania wiary, które ujął w terminach przez siebie uznanych za trafne.

¹⁵ *Oratio* 33, 16, w. 20-25, SCh 318, 192-194, tłum. w: Święty Grzegorz z Nazjanzu, *Mowy wybrane*, przekład zbiorowy, Warszawa 1967, 393: „Cześć oddaję Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu w jedności Bóstwa – Ojcu jako Bogu, Synowi jako Bogu i Duchowi Świętemu, jeśli pozwolisz, także jako Bogu, gdyż jedna jest natura Boża w Trzech Osobach, rozumnych, doskonałych, samoistnych; można je wyliczyć, ale w swojej boskości są niepodzielne”.

Natomiast w całkiem innym świetle przedstawia się rok 380, w którym Grzegorz wygłosił w Konstantynopolu szereg mów zawierających wiele uwag na temat Trójcy Świętej, używając do tego dostępnej wówczas terminologii. Pojawiają się bowiem w tych mowach zarówno οὐσία i φύσις w odniesieniu do natury Bożej, jak i ὑπόστασις, πρόσωπον i ιδιότης na określenie trzech Osób. Przykładem takiego zastosowania kilku terminów z wyżej wymienionych jest trynitarny dyskurs znajdujący się w *Mowie 34* wygłoszonej w pierwszych miesiącach 380 roku¹⁶. Do przybyśzów z Egiptu biskup konstantynopolitański powiedział między innymi:

„καὶ ὅταν μὲν «Ἐγὼ καὶ ὁ Πατήρ ἐν ἑσμεν» ἀναγινώσκῃς, τὸ συναφὲς τῆς οὐσίας ἐνοπριζόμενος· ὅταν δὲ «Πρὸς αὐτὸν ἐλευσόμεθα, καὶ μονὴν παρ’ αὐτῷ ποιησόμεθα», τὸ διηρημένον τῶν ὑποστάσεων λογιζόμενος· ὅταν δὲ τὸ Πατὴρὸς καὶ Υἱοῦ καὶ Πνεύματος ὄνομα, τὰς τρεῖς ιδιότητας”¹⁷.

W przytoczonym tekście pojawiły się trzy pojęcia: οὐσία, ὑπόστασις i ιδιότης. Argumentacja autora motywująca wykorzystanie tych terminów opiera się na cytatach z Pisma Świętego. Biblijne słowa „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10,30) stanowią pomoc dla ukazania jedności Osób w Bogu, którą mówca wyraził słowem οὐσία. Natomiast dla wykazania troistości Boga Grzegorzowi posłużyła inna biblijna wypowiedź, a mianowicie: „Do niego przyjdziemy i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14,23). Troistość zaznaczył poprzez dokonanie rozdzielenia na hipostazy (τὸ διηρημένον τῶν ὑποστάσεων). Słowo ὑπόστασις umożliwia zatem dostrzeżenie różnicy Osób, nie powodując jednak rozdzielenia ilościowego. Chcąc zaś ukazać różnicę jakościową poszczególnych Osób, Grzegorz przytoczył dobrze znany wszystkim tekst biblijny: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19). To jakościowe rozróżnienie obecne w tekście Pisma świętego Grzegorz nazwał τρεῖς ιδιότητες, co w przekładzie polskim oddano słowami „trzy Osoby”¹⁸. W ten sposób Kapadocczyk zwrócił uwagę słuchaczy z dalekiego Egiptu na wartości konotacyjne słów, które jednoznacznie należy rozumieć w kontekście poszczególnych odniesień do Trójcy Świętej.

Wśród mów wygłoszonych w Konstantynopolu prym w kwestiach trynitarnych wiodą *Mowy teologiczne*. Rzeczą niezwykle zaskakującą jest to, że Kapadocczyk w sposób bezpośredni nie zastosował w nich ani razu ogłoszonej kilka lat wcześniej formuły trynitarniej Bazylego: μία οὐσία – τρεῖς ὑποστάσεις¹⁹.

¹⁶ Por. C. Moreschini, *Introduction*, SCh 318, 31.

¹⁷ *Oratio 34*, 13, w. 14-19, SCh 318, 222, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 401: „I kiedy będziesz czytał: «Ja i Ojciec jedno jesteśmy» – to staw sobie przed oczy jedność istoty. Kiedy zaś usłyszysz: «Do niego przyjdziemy i mieszkanie u niego uczynimy» – to myśl o różnicy Osób. Kiedy natomiast słyszysz: «W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego» – to rozpoznaj trzy Osoby”.

¹⁸ Por. także Widok, *Stanowisko Grzegorza z Nazjanzu*, s. 230.

¹⁹ Por. tamże, s. 222-223.

Owszem, obydwa terminy występują w tych mowach, jednak funkcjonują jako oddzielne jednostki językowe. Przykładowo – pojawia się w nich wyrażenie οὐσία Θεοῦ²⁰ czy κατ'οὐσίαν²¹. Natomiast sporadycznie używa Grzegorz słowa ὑπόστασις²².

Grzegorz z większą jednak estymą ustosunkował się do wprowadzonej przez siebie formuły μία φύσις – τρεῖς ιδιότητες. Otóż w *Mowie 31* poświęconej Duchowi Świętemu wyjaśnia sens tej formuły, używając przy tym kluczowych dla niej słów:

„Ἐν τὰ τρία θεότητι, καὶ τὸ ἐν τρία ταῖς ιδιότησιν· ἵνα μήτε τὸ ἐν Σαβέλλιον ἦ, μήτε τὰ τρία τῆς πονηρᾶς νῦν διαιρέσεως.
Τί οὖν; Θεὸς τὸ Πνεῦμα; Πάνυ γε. Τί οὖν, ὁμοούσιον; Εἴπερ Θεός. Δὸς οὖν μοί φεσίν, ἐκ τοῦ αὐτοῦ τὸ μὲν Υἱόν, τὸ δὲ οὐχ Υἱόν, εἶτα ὁμοούσια, καὶ δέχομαι Θεὸν καὶ Θεόν. Δὸς μοι καὶ σὺ Θεὸν ἄλλον, καὶ φύσιν Θεοῦ, καὶ δώσω σοι τὴν αὐτὴν Τριάδα μετὰ αὐτῶν ὀνομάτων τε καὶ πραγμάτων. Εἰ δὲ εἷς ὁ Θεὸς καὶ μία φύσις ἡ ἄνωτάτω, πόθεν παραστήσω σοι τὴν ὁμοίωσιν;”²³.

Pierwsza część powyższej wypowiedzi dotyczy wyjaśnienia troistości tego, co istnieje jako jedno. Owa troistość jest jednym ze względu na boskość, która jest jedna (Ἐν τὰ τρία θεότητι), natomiast jedność jest troistością ze względu na właściwości (τὸ ἐν τρία ταῖς ιδιότησιν). W tych stwierdzeniach wystąpiły dwa wyrazy, które umożliwiły Grzegorzowi przedstawienie kwestii trynitarnej. Są nimi: θεότης – boskość, która jest jedna, i ιδιότητες – właściwości, które wyrażają troistość. Zastosowane tu słowo ιδιότης ma w przekonaniu mówcy ułatwić zrozumienie troistości w Bogu i zwrócić uwagę na różnicę u trzech Osób. W drugiej części, która ma także charakter dialogu, biskup Konstantynopola skupił się na wykazaniu jedyności Boga i Jego natury. Swoją dyskusję kończy jednoznacznym orzeczeniem: εἷς ὁ Θεὸς καὶ μία φύσις („jest jeden Bóg i jedna natura”). Istotę Boga określił słowem φύσις, uznając, że to, kim Bóg jest, jest jedyne (μία). W ten sposób Kapadocczyk w dłuższej wypowiedzi ukazującej podstawowe i jednocześnie trudne prawdy o Trójcy Świętej wymie-

²⁰ Por. *Oratio* 29, 10, w. 5 i 20; 11, w. 12 i 15; 12, w. 3, 4 i 8; 13, w. 18; 16, w. 5; *Oratio* 30, 17, w. 10.

²¹ Por. *Oratio* 29, 12, w. 1 i 6; *Oratio* 30, 20, w. 2; *Oratio* 31, 9, w. 10; 29, w. 20.

²² Ten wyraz pojawia się jedynie 3 razy: *Oratio* 28, 9, w. 9; *Oratio* 29, 17, w. 13; *Oratio* 31, 9, w. 13.

²³ *Oratio* 31, 9, w. 17-10, w. 7, SCh 250, 292-294, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 349: „Jednym są Trzy [Osoby] ze względu na Bóstwo, Jedno jest troistością ze względu na właściwości. Tak więc nie ma to być ani jedność w sensie Sabeliusza, ani troistość w myśl tego zgubnego podziału, często dziś spotykanego. Więc co? Czy Duch [Święty] jest Bogiem? Najzupełniej. Jakżeż więc, czy jest równy [Ojcu i Synowi] istotą? Tak, przecież to Bóg! Pokaż mi więc, powiada, że z tego samego [Ojca] jedno jest Synem, drugie zaś Synem nie jest, i że obaj są równi co do istoty, wówczas zgodzę się, że ten Bóg – i ten Bóg. Ale ty z kolei pokaż mi innego Boga, i naturę Bożą, a pokażę ci tę samą Trójcę z tymi samymi imionami i ich rzeczywistymi odpowiednikami. Jeżeli zaś jest jeden Bóg i jedna natura, ta najwyższa, to skąd ci zaczerpnę porównanie?”

nił dwa pojęcie, φύσις i ἰδιότης, stanowiące bazę jego rozumowania i tworzące formułę trynitarną przez niego lansowaną.

Pokrótkie streszczone powyżej wyjaśnienie kwestii trynitarniej zostało poprzedzone podaniem innej formuły o następującym brzmieniu:

„ἵνα τὸ ἀσύγχυτον σῶζηται τῶν τριῶν ὑποστάσεων ἐν τῇ μιᾷ φύσει τε καὶ ἅξια τῆς θεότητος”²⁴.

Autor dla wyrażenia troistości użył słowa ὑπόστασις, a dla jedności – φύσις, opatrując je liczebnikami τρεῖς i μία. Skorzystał zatem z możliwości posłużenia się pojęciem ὑπόστασις, które sam kilkakrotnie zastosował w swoim nauczaniu, a które dzięki Bazylemu zostało jeszcze bardziej upowszechnione. Jednak przy końcu *Mowy 31* powraca do pojęcia ἰδιότης, gdy wypowiada kolejną zachętę do wyznawania Boga Trójjedynego:

„σέβειν Θεὸν τὸν Πατέρα, Θεὸν τὸν Υἱόν, Θεὸν τὸ Πνεῦμα τὸ ἅγιον, τρεῖς ἰδιότητας, θεότητα μίαν, δόξην, καὶ τιμὴν, καὶ οὐσίαν, καὶ βασιλείαν”²⁵.

Grzegorz najpierw wymienia trzy Osoby Boskie, każdą z nich opatrując nazwą Θεός, po czym określa ich jako τρεῖς ἰδιότητες, co w polskim przekładzie tłumacz oddał wyrażeniem „trzy Osoby”. Nasuwa się więc wniosek, że Kapadocczyk określenie τρεῖς ὑποστάσεις i τρεῖς ἰδιότητες stosuje zamiennie w tej samej mowie. Pragnie widocznie wyjść naprzeciw zarówno tym słuchaczom, którzy preferują używanie ὑπόστασις, jak i tym, którzy stosują ἰδιότης, zważywszy na fakt, że odbiorcami tych treści są mieszkańcy stolicy, częstokroć podzieleni wpływami różnych opcji i poglądów na zagadnienia trynitarne. Natomiast dla opisanego jedności Boga autor nie użył ani οὐσία ani φύσις, lecz μία θεότης (jedno Bóstwo) – wyrażenie, o którym wyżej była już mowa. Tę część formuły, tj. wyraz θεότης, Grzegorz następnie argumentuje kolejnymi pojęciami. Stwierdza, że takie bóstwo jest niepodzielne co do chwały (δόξα), czci (τιμὴ), istoty (οὐσία) i królowania (βασιλεία). Niemałym zaskoczeniem dla czytelnika jest pojawienie się słowa οὐσία, które powinno być w miejscu występującego w powyższym tekście pojęcia θεότης, a nie w szeregu pomocniczych wyrazów bliżej określających to podstawowe.

Dla Grzegorza, jak wynika z powyższego, dobór słów w celu wyjaśnienia nurtującego wszystkich zagadnienia Trójcy Świętej nie jest do końca podyktowany rozwiązaniem podanym przez Bazylego. Potwierdzeniem takiego stanowiska jest *Mowa 26*, którą Grzegorz wygłosił w kwietniu 380 r.²⁶ w wyniku

²⁴ *Oratio 31*, 9, w. 13-14, SCh 250, 292, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 349: „...by zachowana została wyraźna różnica trzech Osób w tej jednej naturze i godności Bóstwa”.

²⁵ *Oratio 31*, 28, w. 13-14, SCh 250, 330, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 359: „[...] czcimy razem Boga Ojca, Boga Syna, Boga Ducha Świętego, trzy Osoby, Bóstwo jedno, niepodzielne w chwale, czci oraz istocie, i królowaniu”.

²⁶ Por. Szymusiak, *Pour chronologie*, s. 185-186.

zamieszek powstałych po przybyciu Maksyma do stolicy. Zakończeniem mowy jest modlitewne zwrócenie się mówcy do Trójcy Świętej, gdzie z jego ust padają następujące słowa:

„τῶν δέ ἐστὶ τὸ πρῶτον καὶ μέγιστον, ἐλλαμφθῆναι σοι τελευτέρον τε καὶ καθαρώτερον, πῶς ἢ αὐτῆ καὶ μονάς νοῆ καὶ Τριάς εὐρίσκη· πῶς τὸ ἀγέννητον καὶ τὸ γεννητὸν καὶ τὸ προῖόν, μία φύσις, τρεῖς ιδιότητες, Εἷς Θεός”²⁷.

W swej modlitwie Grzegorz wyraźnie podkreśla, by dostrzec zarówno jedność (μονάς), jak i troistość (Τριάς). Następnie te dwa odniesienia precyzuje słowami swojej formuły trynitarnej, czyli μία φύσις, τρεῖς ιδιότητες. Tym razem nie dołącza dodatkowych określeń uzupełniających i bliżej opisujących rzeczywistość tej prawdy wiary, uważając, że zastosowane w niej terminy są wystarczająco jasne w swej treści. Podana formuła jest jedynym tekstem trynitarным znajdującym się w tej mowie.

Zupełnie natomiast inaczej Grzegorz postępuje w *Mowie 20*. Została skomponowana w lutym 380 r. lub po wygłoszeniu *Mów teologicznych*²⁸, gdzie autor ponownie zabrał głos w sprawie wyznania wiary w Boga Trójjedynego. Tam, obok zastosowanej formuły bazylikańskiej²⁹, nieco wcześniej posługuje się terminami własnej formuły. Jego wypowiedź na temat jedności i troistości Boga Trójjedynego przedstawia się następująco:

„προσκουοῦμεν οὖν Πατέρα καὶ Υἱὸν καὶ Πνεῦμα ἅγιον, τὰς μὲν ιδιότητας χωρίζοντες ἐνοῦντες δὲ τὴν θεότητα”³⁰.

Jak wskazuje na to powyższy tekst, mówca Ojca, Syna i Ducha Świętego nazwał *ιδιότητες*, w tłumaczeniu polskim jako „Osoby”. Użyty termin *ιδιότης* ma w swej konotacyjnej wartości rozróżniać trzech (*χωρίζοντες*), tzn. ukazać różne Ich „właściwości” – bo takie jest pierwsze znaczenie tego słowa. Natomiast jedność Trzech została wyrażona określeniem *θεότης* (boskość) – wyrazem nieraz stosowanym przez Grzegorza, o czym już wyżej stwierdzano.

Stosunkowo długi wykład odnoszący się do kwestii trynitarnych zamieszczony w prezentowanej mowie kończy się zwróceniem uwagi na różnicę istniejącą między Osobami, jednak bez konieczności dzielenia Bożej istoty. W tym wywodzie Grzegorz ponownie posługuje się terminami *ιδιότητες*

²⁷ *Oratio 26*, 19, w. 6-10, SCh 284, 270, tłum. Szymusiak, *Grzegorz Teolog*, s. 366-367: „Pierwszym i największym z tych dóbr jest oświecenie doskonalsze i jaśniejsze, jakiego Ty udzielasz, by Ciebie poznać, by Twoją jedność pojąć i troistość odkryć: jak Niezrodzony i Zrodzony, i Pochodzący tworzyacie jedną Naturę i trzy Osoby”.

²⁸ Por. J. Mossay, *Introduction générale*, SCh 270, 51-52.

²⁹ Jej treść i analizę por. Widok, *Stanowisko Grzegorza z Nazjanzu*, s. 228-229.

³⁰ *Oratio 20*, 5, w. 19-20, SCh 270, 66, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 221: „Czcimy więc Ojca, i Syna, i Ducha Świętego, Osoby rozróżniając, boskość zaś łącząc”.

i φύσις. Swoich słuchaczy, a byli nimi biskupi, którzy przybyli do Konstantynopola, Kapadocczyk w ten sposób poucza:

„αἱ δὲ ἰδιότητες Πατρὸς μὲν καὶ ἀνάρχου καὶ ἀρχῆς ἐπινοουμένου καὶ λεγομένου (ἀρχῆς δέ, ὡς αἰτίου καὶ ὡς πηγῆς καὶ ὡς αἰδίου φωτός). Γίῳ δὲ ἀνάρχου μὲν οὐδαμῶς ἀρχῆς δὲ τῶν ὄλων. Ἀρχὴν δ' ὅταν εἶπω, μὴ χρόνον παρενθῆς μηδὲ μέσον τι τάξεως τοῦ γενενηκότος καὶ τοῦ γεννήματος μηδὲ διέλης τὴν φύσιν τῷ κακῶς παρεντεθέντι τοῖς συναϊδίοις καὶ συνημμένοις”³¹.

W przytoczonym tekście wyraz ἰδιότητες odnosi się do różnic zachodzących pomiędzy Osobami, zachowując przy tym swe pierwotne znaczenie „właściwości”. Przy pomocy tego właśnie słowa Grzegorz objaśnia różnicę pomiędzy Ojcem i Synem. To wzajemne rozróżnienie nie może jednak podzielić jednej natury (μηδὲ διέλης τὴν φύσιν). Kontekst tej wypowiedzi jest na tyle oczywisty, że w pojęciu φύσις zawiera się Boża niepodzielna natura.

W tym samym sensie Kapadocczyk użył terminów φύσις i ἰδιότης w *Mowie 21*, wygłoszonej 2 maja 380 r. na cześć Atanazego³². Grzegorz wśród wielu zalet słynnego biskupa aleksandryjskiego pochwała także jego intuicję w kwestiach trynitarnych. Relacjonując tok myślenia nauczania Atanazego o Trójcy Świętej, uwagę skupił na objaśnieniu Jej jedności i troistości:

„ἀλλ' εἰδὼς τὸ μὲν εἰς ἀριθμὸν ἓνα τὰ τρία συστέλλειν ἀθεότητος ὄν καὶ τῆς Σαβελλίου καινοτομίας, ὃς πρῶτος θεότητος συστολὴν ἐπενόησε· τὸ δὲ τὰ τρία διαιρεῖν φύσει, κατατομὴν θεότητος ἔκφυλον· καὶ τὸ ἓν καλῶς ἐτήρησε, θεότητι γάρ· καὶ τὰ τρία εὐσεβῶς ἐδίδαξεν, ἰδιότησι γάρ”³³.

Prezentowany tekst ukazuje inny sposób argumentowania jedności i troistości Boga Trójjedynego skierowany przeciw nauce Sabeliusza. Punktem odniesienia staje się tu pojęcie „boskości” (θεότης), które powtarza się trzykrotnie. Grzegorz najpierw kieruje oskarżenie wobec Sabeliusza, który „wprowadził zubożenie boskości” (θεότητος συστολὴν ἐπενόησε). Posłużenie się tym terminem pozwala czytelnikowi przyjąć, że posiada wyraźną i jasną konotację

³¹ *Oratio 20*, 7, w. 8-13, SCh 270, 72, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 222: „Właściwości zaś w ten sposób zatrzymamy, jeśli będziemy dostrzegać i głosić Ojca jako nie mającego początku i jako początek – przy czym początek rozumiem jako przyczynę, i jako źródło, i jako światło wieczne – Syna zaś przyjmujemy jako nie pozbawionego początku i jako początek wszystkiego; kiedy zaś mówię «początek», nie podsuwaj czasu, ani też nie stawiaj jakiegoś pośredniego okresu między rodzicielem a zrodzonym, ani też nie dziel natury przez złe wstawki pomiędzy te rzeczy, które mają tę samą wieczność i są ściśle połączone”.

³² Por. Mossay, *Introduction*, SCh 270, 99-103.

³³ *Oratio 21*, 13, w. 11-16, SCh 270, 136, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 232: „On wiedział, że jak z jednej strony sprowadzenie trzech [Osób] do jednej jest bezbożnością i wymysłem Sabeliusza, który pierwszy wprowadził to zubożenie boskości, tak z drugiej strony rozróżnienie trzech [Osób] według natury jest niedopuszczalnym dzieleniem boskości. Zachował więc doskonale i jedność, jako jedność Bóstwa, i pobożnie uczył o trzech, według właściwości [Osób Trójcy]”.

zarówno dla zwolenników Sabeliusza, jak i wielbicieli Atanazego. Następnie przeciwstawia się dzieleniu tej boskości na trzy natury (τὰ τρία διαφεῖν φύσει). Mówca celowo zastosował słowo φύσις w liczbie mnogiej, by ukazać bezsens myślenia Sabeliusza. Powszechnie bowiem było wiadomo, jak należy rozumieć ten termin, zwłaszcza w odniesieniu do Trójcy Świętej. Użyty wobec Niej w liczbie mnogiej, tak jak to pokazał Grzegorz, oznaczałoby przyjęcie trzech bogów, a to było nie do przyjęcia, gdyż byłoby to „niedopuszczalnym dzieleniem boskości” (κατατομὴν θεότητος ἔκφυλον). Z przebiegu argumentacji Kapadoccyzka wynika, że słowo φύσις miało bardzo ustabilizowaną i jednoznaczną konotację, uznawaną przez każdą opcję ówczesnego myślenia teologicznego. Z tego więc powodu stało się podstawowym określeniem dowodzenia Grzegorza. Podobnie myślał Atanazy, dlatego „doskonale zachował jedność Bóstwa” (τὸ ἐν καλῶς ἐτήρησε, θεότητι γάρ), jak dopowiada mówca.

Druga część dowodzenia przeprowadzonego w omawianym fragmencie mowy dotyczy trójstości. Tu także Grzegorz przyznał rację Atanazemu, który „pobożnie uczył o trzech, według właściwości” (καὶ τὰ τρία εὐσεβῶς ἐδίδαξεν, ἰδιότησι γάρ). Również tym razem Kapadocczyk posłużył się słowem, które uznał za stosowne dla wykazania trójstości, a mianowicie ἰδιότης. W swym pierwotnym sensie oznacza „właściwość”. Takie znaczenie obrazuje różnicę Osób w ich jedności.

W *Mowie 21*, która jest przedmiotem obecnej analizy, biskup Konstantynopola ponownie zajął się kwestią trynitarną. Końcowy etap tej mowy zawiera bowiem bardzo dobitnie udokumentowaną terminologicznie wypowiedź, stanowiącą swego rodzaju podsumowanie dotychczasowego nauczania Grzegorza na temat Trójcy Świętej. Według niego, dyskutowaną problematykę należy ująć następująco:

„τῆς γάρ μᾶς οὐσίας καὶ τῶν τριῶν ὑποστάσεων λεγομένων μὲν ὑφ' ἡμῶν εὐσεβῶς – τὸ μὲν γάρ τὴν φύσιν δηλοῖ τῆς θεότητος, τὸ δὲ τὰς τῶν τριῶν ἰδιότητας –, νοουμένων δὲ καὶ παρὰ τοῖς Ἰταλοῖς ὁμοίως, ἀλλ' οὐ δυναμένους διὰ στενότητα τῆς παρ' αὐτοῖς γλώττης καὶ ὀνομάτων πενίαν, διελεῖν ἀπὸ τῆς οὐσίας τὴν ὑπόστασιν καὶ διὰ τοῦτο ἀντεισαγοῦσης τὰ πρόσωπα, ἵνα μὴ τρεῖς οὐσίαι παραδεχθῶσι, τί γίνεται; Ὡς λίαν γελοῖον ἢ ἐλεϊνόν. Πίστεως ἔδοξε διαφορὰ ἢ περὶ τὸν ἦχον σμικρολογία. Εἶτα σαβελλισμὸς ἐνταῦθα ἐπενοήθη τοῖς τρισὶ προσώποις καὶ ἀρειανισμὸς ταῖς τρισὶν ὑποστάσεσι, τὰ τῆς φιλονεικίας ἀναπλάσματα”³⁴.

³⁴ *Oratio 21*, 35, w. 14-25, SCh 270, 184-186, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 242: „A więc u nas [Greków] mówi się prawowiernie o jednej istocie, a trzech hipostazach. Pierwsze słowo wyraża jedną naturę Bożą, drugie, potrójne właściwości. Tak samo myślano w Italii. Ale z powodu ubóstwa swego języka i braku słów mieszkańcy Italii nie mogli odróżnić hipostazy [substancji] od istoty i wprowadzili pojęcie trzech osób, aby nie przyjmować trzech istot. I co się stało? – Coś, co byłoby bardzo śmieszne, gdyby nie było raczej godne pożałowania, mianowicie różnicą wiary wydała się drobna różnica w brzmieniu wyrazów! Wymyślano od sabelian zwolennikom trzech osób, od arian zwolennikom trzech hipostaz: widma wywołane przez ducha sprzeczki”.

Jak świadczy powyższy tekst, Grzegorz swój wywód rozpoczął od przytoczenia słuchaczom formuły bazyliańskiej, tj. $\mu\acute{\iota}\alpha\ \upsilon\omicron\upsilon\sigma\acute{\iota}\alpha\ \kappa\alpha\iota\ \tau\rho\epsilon\iota\varsigma\ \upsilon\pi\omicron\sigma\tau\acute{\alpha}\sigma\epsilon\iota\varsigma$, przez co dał do zrozumienia, że w pełni akceptuje regułę trynitarną wprowadzoną przez Bazylego na zasadzie kompromisu, popartą uznawanym wówczas powszechnie jego autorytetem.

Następnie dokonuje wyjaśnienia tej reguły przy pomocy innych terminów, wcześniej przez siebie używanych, których konotacje z pewnością dobrze znane były słuchaczom. Pierwszą część formuły, czyli $\mu\acute{\iota}\alpha\ \upsilon\omicron\upsilon\sigma\acute{\iota}\alpha$, mówca wyjaśnia przy pomocy określenia $\phi\acute{\upsilon}\sigma\iota\varsigma\ \tau\eta\varsigma\ \theta\epsilon\omicron\tau\eta\tau\omicron\varsigma$, natomiast druga – $\tau\rho\epsilon\iota\varsigma\ \upsilon\pi\omicron\sigma\tau\acute{\alpha}\sigma\epsilon\iota\varsigma$, została objaśniona poprzez użycie wyrażenia $\tau\rho\epsilon\iota\varsigma\ \iota\delta\iota\omicron\tau\eta\tau\epsilon\varsigma$. Łatwo zauważyć, że wtórnie zastosowane terminy stały się pojęciami określającymi te pierwsze³⁵. Patrząc z punktu widzenia logiki, należy przyjąć, że określenia $\phi\acute{\upsilon}\sigma\iota\varsigma$ i $\tau\rho\epsilon\iota\varsigma\ \iota\delta\iota\omicron\tau\eta\tau\epsilon\varsigma$ stanowią dla Grzegorza wcześniej istniejące struktury konotacyjne, a więc mające pewniejszą wartość semantyczną, co też ukazały powyższe analizy jego trynitarnych pouczeń. Z kolei w dalszej części swego dyskursu mówca powraca do pojęć wyjściowych, gdy usprawiedliwia nieporozumienie terminologiczne, jakie pojawiło się u mieszkańców Italii. Ci bowiem, nie umiając odróżnić terminów $\upsilon\omicron\upsilon\sigma\acute{\iota}\alpha$ i $\upsilon\pi\omicron\sigma\tau\acute{\alpha}\sigma\iota\varsigma$, wprowadzili określenie $\tau\acute{\alpha}\ \pi\rho\omicron\sigma\omega\pi\alpha$ („trzy osoby”), by nie mówić o trzech istotach, czyli $\tau\rho\epsilon\iota\varsigma\ \upsilon\omicron\upsilon\sigma\acute{\iota}\alpha$. Kapadocczyk przy tej okazji z jednej strony dokonał ponownego ustalenia znaczeń poszczególnych słów trynitarnych, z drugiej natomiast potwierdził swym stanowiskiem formułę wprowadzoną przez nieżyjącego już wówczas Bazylego.

Dla biskupa Konstantynopola okazją do ponownego omówienia zasad wiary w Trójcę Świętą była wigilia Epifanii w styczniu 381 r., podczas której została wygłoszona *Mowa* 39³⁶. Ten jej fragment, który odnosi się do problematyki trynitarniej, można uznać za swego rodzaju syntezę nauczania biskupa o tej podstawowej prawdzie wiary. Treść jego wystąpienia jest następująca:

„Θεοῦ δὲ ὅταν εἶπω, ἐνὶ φωτὶ περιαστράφητε καὶ τρισὶ· τρισὶ μὲν κατὰ τὰς ἰδιότητας, ἢ γὰρ οὐκ ὑποστάσεις, εἴ τιτι φίλον καλεῖν, εἴτε πρόσωπα – οὐδὲν γὰρ περὶ τῶν ὀνομάτων ζυγομαχήσομεν, ἕως ἂν πρὸς τὴν αὐτὴν ἔννοιαν αἱ συλλαβαὶ φέρωσιν – ἐνὶ δὲ κατὰ τὸν τῆς οὐσίας λόγον, εἴτουν θεότητος”³⁷.

Punktem wyjścia dyskursu Grzegorza jest więc podkreślenie jedności i troistości Boga Trójjedynego, którego mówca nazywa światłością jedną ($\epsilon\acute{\nu}\iota\ \phi\omega\tau\acute{\iota}$)

³⁵ Por. analizę tych pojęć, którą dokonał N. Widok (*Stanowisko Grzegorza z Nazjanzu*, s. 223-224).

³⁶ Por. Moerschini, *Introduction*, SC 358, 22.

³⁷ *Oratio* 39, 11, w. 12-18, SC 358, 170-172, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 430: „A kiedy mówię o Bogu, powinniście ujrzeć się otoczeni światłością jedną a zarazem troistą; troistość bowiem oznacza trzy właściwości, czy też hipostazy, jeżeli ktoś woli tak to nazywać, czy też osoby; bo nie będziemy się spierać o nazwy, skoro zgłoski prowadzą do tego samego znaczenia: jedność zaś określa istotę, czyli boskość”.

i troistą (τρισί). Jest to często stosowany zabieg Kapadoccyzka, jak to już wykazały powyższe analizy, by w mówieniu o Bogu uwzględnić obydwa aspekty Jego bytu. Najpierw zatrzymuje uwagę na troistości, stwierdzając, że polega ona na współbyciu trzech właściwości (τρεις κατὰ τὰς ιδιότητας), które mówca także nazwał hipostazami (ὑποστάσεις) lub też osobami (πρόσωπα). Należy zauważyć, że tego typu uszeregowanie terminologiczne już wystąpiło w nauczaniu Grzegorza³⁸, kiedy przy pomocy słów ὑποστάσεις i πρόσωπα wyjaśnia pojęcie ιδιότητες. Jest to więc kolejny przypadek preferowania w dyskusji na temat Trójcy Świętej terminów o jednoznacznych konotacjach, do których słowo ιδιότης bez wątplenia należy.

Następnie mówca przechodzi do omówienia jedności, którą wyjaśnia w oparciu o pojęcie οὐσία, powszechnie znane i stosowane, także w odniesieniu do wykazania jednej istoty w Bogu. Tę jedną Bożą istotę należy rozumieć – jak zauważa autor – „według pojęcia istoty” (κατὰ τὸν τῆς οὐσίας λόγον), czyli, innymi słowy, według boskości (θεότητος). Kapadocczyk skorzystał zatem z sugestii Bazylego, by słowem οὐσία określać jedność w Bogu, jednak – jak to ukazuje powyższa wypowiedź – to mu nie wystarcza i dodaje określenie uzupełniające i zarazem wyjaśniające – θεότης, które bardziej podkreśla aspekt teologiczny, ponieważ oznacza boskość, a ta jest jedna dla Trzech³⁹.

W omawianej *Mowie 39*, w tym samym passusie dotyczącym tajemnicy Trójcy Świętej, Teolog z Kapadocji, jakby na podsumowanie swego wywodu, powtarzając zasadniczą myśl o jedności i troistości, powraca do terminologii własnej formuły i oznajmia:

„ἡμῖν δὲ εἰς Θεὸς ὁ Πατὴρ, ἐξ οὗ τὰ πάντα, καὶ εἰς Κύριος Ἰησοῦς Χριστός, δι’ οὗ τὰ πάντα, καὶ ἐν Πνεῦμα ἅγιον, ἐν ᾧ τὰ πάντα· τοῦ «ἐξ οὗ» καὶ «δι’ οὗ» καὶ «ἐν ᾧ» μὴ φύσεις τεμνόντων [...], ἀλλὰ χαρακτηριζόντων μᾶς καὶ ἀσυγχύτου φύσεως ιδιότητος”⁴⁰.

Mówca, wychodząc od wymienienia Ojca, Syna i Ducha Świętego i zwracając uwagę na przyimki do Nich się donoszące: ἐξ οὗ, δι’ οὗ i ἐν ᾧ, uświadamia słuchaczom istniejącą różnicę bez naruszenia jednak jedności Boga (εἰς Θεός). Wymienione cechy nazwane zostały „właściwościami (ιδιότητες) jednej i nie zmieszanej natury” (μᾶς καὶ ἀσυγχύτου φύσεως). W ten sposób Grzegorz ponownie zastosował terminy φύσις i ιδιότης jako mniej abstrakcyjne, gdyż nie będące pojęciami pochodzącymi z ówczesnej filozofii, a więc bardziej zna-

³⁸ Por. *Oratio 21*, 35, w. 14-25, SCh 270, 184-186.

³⁹ Por. Widok, *Stanowisko Grzegorza z Nazjanzu*, s. 231.

⁴⁰ *Oratio 39*, 12, w. 1-6, SCh 358, 172-174, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 430: „My zaś mamy jednego Boga Ojca, z którego jest wszystko, i jednego Pana, Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko, i jednego Ducha Świętego, w którym wszystko, przy czym te wyrażenia «z którego», «przez którego», «w którym» nie odróżniają natur [...], wyrażają natomiast właściwości jednej i nie zmieszanej natury”.

ne przez ludzi niewykształconych, których wśród słuchaczy Grzegorza była większość.

Prawdy wiary odnoszące się do Trójcy Świętej biskup stolicy powtórzył nazajutrz w *Mowie 40*, w dzień uroczystości Epifanii 6 stycznia 381 r., kierując do katechumenów, mających przyjąć tego dnia chrzest, wyraźnie i jednoznacznie sformułowaną naukę o wierze w Ojca, Syna i Ducha Świętego. Z uwagi na to, że było to katechumenalne pouczenie, Grzegorz nie komplikował swej wypowiedzi wyszukаныmi słowami. Kilka razy jednak zwrócił uwagę na jedność i troistość w Bogu Trójjedynym, jakby przy okazji wymieniając poszczególne trynitarne terminy. Nacisk znowu położył na jedną boskość, mówiąc:

„τὴν μίαν θεότητά τε καὶ δύναμιν ἐν τοῖς τρισὶν εὐρισκομένην ἐνικῶς καὶ τὰ τρία συλλαμβάνουσαν μεριστῶς, οὔτε ἀνώμαλον οὐσίαις ἢ φύσεσιν”⁴¹.

Wspomniana boskość (θεότης) jest jedna (μία), a także jedna jest moc (δύναμις). Obydwie kategorie nie mogą być nierówne pod względem istoty i natury (οὐσίαις ἢ φύσεσιν). Użyta liczba mnoga tych wyrazów (οὐσίαις, φύσεσιν) uwzględnia wystąpienie dwóch wcześniej występujących nazw – boskości i mocy. Należy zauważyć, że biskup nie zajmuje się objaśnieniem tych terminów, jak to czynił w mowach wcześniej przez niego wygłoszonych, lecz traktuje je jako pojęcia wstępnie podane, które powinny być potem, już przez neofitów, głębiej poznane.

Podobną postawę Grzegorz przyjął w dalszej części tego passusu, gdy zajmuje się bliżej poszczególnymi Osobami. Katechumenów poucza w następujący sposób:

„τριῶν ἀπειρῶν ἄπειρον συμφύταιν, Θεὸν ἕκαστον καθ’ ἑαυτὸ θεωρούμενον, ὡς Πατέρα καὶ Υἱόν, ὡς Υἱόν καὶ τὸ Πνεῦμα τὸ ἅγιον, φυλασσομένης ἑκάστῃ τῆς ιδιότητος”⁴².

Biskup wymienia tu Ojca, Syna i Ducha Świętego, przykazując słuchaczom, by pamiętali, że każdy z Nich ma odrębną właściwość (ἑκάστῃ τῆς ιδιότητος). Zatem Grzegorz powrócił także do chętnie stosowanego pojęcia ιδιότης, dzięki któremu trafniej mógł wypowiedzieć się o różnicy zachodzącej pomiędzy Osobami. W ten sam sposób – w dalszej części swego wystąpienia – postąpił ze słowem φύσις, gdy poucza, na czym ma polegać właściwe pojmowanie słowa „większy”, wyjaśniając, że należy odróżnić istotę od przyczyny:

⁴¹ *Oratio 40, 41*, w. 7-10, SCh 358, 292, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 460: „[...] jedną boskość i moc, która w trzech [osobach] znajduje się jednolicie i trzy [osoby] obejmuje razem zachowując ich odrębność, i ani nie jest nierówną co do istoty czy natury”.

⁴² *Oratio 40, 41*, w. 12-15, SCh 358, 294, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 460: „Daję ci nieskończone połączenie trzech nieskończonych, w którym każdy z osobna jest Bogiem, jeżeli się Go rozważa samego przez się, jako Ojca i Syna, jako Syna i Ducha Świętego, z zachowaniem dla każdego odrębnej właściwości”.

„μη τὸ «μείζον» λαβὼν διχοτομήσης τὴν φύσιν, κατὰ πάντα τῷ μείζονι χρώμενος. Οὐ γὰρ κατὰ τὴν φύσιν τὸ «μείζον», τὴν αἰτίαν δε»⁴³.

Okazją do kolejnego zajęcia stanowiska w sprawie toczącej się dyskusji trynitarniej okazał się niefortunny dla Grzegorza przebieg obrad Soboru w Konstantynopolu w 381 r., podczas którego wygłosił słynną mowę pożegnalną, tj. *Mowę 42*, jeszcze bardziej uściślając w niej naukę o Trójcy Świętej. W swoim wykładzie zastosował wszystkie znane wówczas terminy trynitarne, których zasadę stosowania odpowiednio skomentował. Treść jego pouczenia miała następujący przebieg:

„καὶ οὕτω καταρτιζόμεθα, τὸ μὲν ἐν τῇ οὐσίᾳ γινώσκοντες καὶ τῷ ἀμερίστῳ τῆς προσκυνήσεως, τὰ δὲ τρία ταῖς ὑποστάσεσι εἶτουν προσώποις, ὃ τισι φίλον. Μηδὲ γὰρ οἱ περὶ ταῦτα ζυγομαχοῦντες ἀσημονεῖτωσαν ὡσπερ ἐν ὀνόμασι κεμένης ἡμῖν τῆς εὐσεβείας, ἀλλ’ οὐκ ἐν πράγμασι. Τί γὰρ φατε οἱ τὰς τρεῖς ὑποστάσεις εἰσφέροντες; Μη τρεῖς οὐσίας ὑπολαμβάνοντες τοῦτο λέγετε; Μέγα οἶδ’ ὅτι βοήσετε κατὰ τῶν οὕτως ὑπειληφόντων. Μίαν γὰρ καὶ τὴν αὐτὴν τῶν τριῶν δογματίζετε. Τί δὲ οἱ τὰ πρόσωπα; Μη ἐν οἷον τι σύνθετον ἀναπλάσσετε, καὶ τριπρόσωπον ἢ ἀνθρωπόμορφον ὅλως; Ἄπαγε, καὶ ὑμεῖς ἀντιβοήσετε, μηδὲ πρόσωπον, ὃ τί ποτέ ἐστιν, ἴδιο Θεοῦ ὃς οὕτως ἔχει. Τί οὖν ὑμῖν αἱ ὑποστάσεις βούλονται ἢ ὑμῖν τὰ πρόσωπα; προσερήσομαι γὰρ. Τὸ τρία εἶναι τὰ διαφερόμενα οὐ φύσει, ἀλλ’ ἰδιότησιν. Ὑπέρευγε. Πῶς ἂν τινες συμφρονοῖεν μᾶλλον καὶ τὸ αὐτὸ λέγειεν ἢ οὕτως ἔχοντες, καὶ ταῖς συλλαβαῖς διαφέρωσιν;”⁴⁴.

Mówca swą wypowiedź rozpoczął od podania formuły bazylikańskiej (ἐν τῇ οὐσίᾳ [...] τὰ δὲ τρία ταῖς ὑποστάσεσι), z jednej strony akceptując rozwiązanie podane przez swego przyjaciela Bazylego, z drugiej – jednocząc wokół siebie także jego zwolenników. Następnie wskazał na fakt, że zamiast ὑποστάσεις stosowane jest również inne słowo, a mianowicie πρόσωπα, przestrzegając

⁴³ *Oratio 40, 43*, w. 6-8, SCh 358, 298, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 461: „[...]”, a chwyciwszy słowo «większy», nie rozdwoisz natury, używając tego określenia «większy» wszechstronnie. «Większy» nie odnosi się przeciw do istoty, lecz do [logicznej] przyczyny”.

⁴⁴ *Oratio 42, 16*, w. 14-30; SCh 384, 84, tłum. Szymusiak, *Grzegorz Teolog*, s. 387: „Wyznamy jedność istoty i niepodzielność kultu oraz troistość hipostaz lub Osób, jak wolą niektórzy się wyrażać. Niech przestaną wymądrzać się ci, którzy na ten temat toczą boje, jak gdyby ortodoksyjna wiara polegała na wyrazach zamiast na istocie rzeczy. Bo cóż chcecie powiedzieć, wy, zwolennicy trzech hipostaz? Czy używacie tego wyrazu, aby nasunąć słuchaczom myśl o trzech istotach? Wiem przecież, że podnieślibyście wrzask przeciw takiemu zrozumieniu hipostaz, gdyż wyznajecie jedną i tę samą istotę w trzech [Osobach]? Co to są te osoby? Czy wyobrażacie sobie Jednego w postaci jakiegoś składu, jakiegoś człowieka o trzech obliczach w sposób całkiem antropomorficzny? Jakżeż! Odpowiedzielibyście jednogłośnie: Niech nigdy nie ujrzy oblicza Bożego ten, który odważyłby się w ten sposób myśleć. A więc jakie mają znaczenie dla nas hipostazy, a dla was osoby? Pytam jeszcze raz. – To znaczy tylko, że Trzej różnią się nie naturą, lecz jedynie [osobowymi] właściwościami. Bardzo dobrze! Powiedzcie mi więc, czy można lepiej wyrazić zgodność poglądów, wyraźniej głosić tę samą prawdę, chociaż innymi słowami?”

przy tym, by nie klócić się o ważność tego terminu, gdyż nie na tym polega ortodoksyjna wiara. Stąd też autor mowy stopniowo wykazuje nieufność do tego wyrazu, wymieniając po kolei różne powody jego unieważnienia, co w sposób szczególny widoczne jest w pytaniu biskupa: „jakie mają znaczenie dla nas hispostazy, a dla was osoby”? Tę słowną potyczkę Grzegorz skonkludował stwierdzeniem, że „Trzej różnią się nie naturą, lecz jedynie [osobowymi] właściwościami” (οὐ φύσεσιν, ἀλλ’ ἰδιότησιν). Zatem w opisie troistości Boga ostatecznie posłużył się wyrazem ἰδιότητες jako pewniejszym konotacyjnie i nie obciążonym historią długich dyskusji. Natomiast słowem pomocniczym, wspomagającym to wyjaśnienie okazał się wyraz φύσις, który zarówno przez Kapadoczyka, jak i uczestników soboru, rozumiany był tak samo, czyli wskazujący na wspólną naturę. Użyty przez mówcę w liczbie mnogiej (φύσεσιν) jednoznacznie wskazywał na błędne rozumienie troistości, czego biskup kategorycznie nie poleca. Okazuje się więc, że terminy φύσις – ἰδιότητες były punktem docelowym trynitarne go passusu w mowie pożegnalnej skierowanej przez Grzegorza do przybyłych na sobór biskupów, a tym samym słowami *termini technici* przez niego im zalecanymi.

Grzegorz po raz ostatni do prawowiernego wyznawania wiary w Trójcę Świętą powrócił w *Mowie 43*, która została wygłoszona 1 stycznia 382 r.⁴⁵, gdy przebywając już poza stolicą, wybrał się do Cezarei, by w trzecią rocznicę śmierci Bazylego wygłosić pochwałę ku jego czci. W tej części przemówienia, którą poświęcił walce o prawowierność, umieścił także wyjaśnienie kwestii trynitarnej. Co ciekawe, nie posługuje się tu formułą bazylikańską, mimo że cała mowa została dedykowana właśnie Bazylemu. Natomiast z upodobaniem używa terminów, które od początku pasterskiej działalności stały się dla niego właściwymi nośnikami przekazywanej treści, co pokazuje kolejna jego wypowiedź:

„οὐ γὰρ θεότητα ταλατεύομεν οὐδὲ τὴν μίαν καὶ ἀπρόσιτον φύσιν ἀποξενοῦμεν ἑαυτῆς ἐκ φύλοισ ἀλλοτριώτησιν [...] Ἄλλὰ μίαν μὲν δόξαν Πατρὸς γινώσκομεν τὴν ὁμοτιμίαν τοῦ Μονογενοῦς, μίαν δὲ Υἱοῦ τὴν τοῦ Πνεύματος. Καὶ ὅ τι ἂν τῶν τριῶν κάτω θῶμεν, τὸ πᾶν καθαιρεῖν νομίζομεν, τρία μὲν ταῖς ἰδιότησιν, ἐν δὲ τῇ θεότητι σέβοντες καὶ γινώσκοντες. Ὡν οὐδέν ἐννοῶν ἐκεῖνος οὐδὲ ἄνω βλέπειν δυνάμενος, ἀλλ’ ὑπὸ τῶν ἀγόντων αὐτὸν ταπεινούμενος, συνταπεινοῦν ἐτόλμησεν ἑαυτῶ καὶ φύσιν θεότητος”⁴⁶.

⁴⁵ Por. J. Bernardi, *Introduction*, SCh 384, 27.

⁴⁶ *Oratio 43*, 30, w. 9-11.17-23, SCh 384, 192-194, tłum. por. *Mowy wybrane*, s. 494-495: „Albowiem nie możemy boskości ważyć na wadze ani oddzielać jednej, niedostępnej natury od niej samej [...]. My natomiast uznajemy jedną chwałę Ojca, równość Jednorodzonego Syna, i jedną chwałę Syna, która jest także chwałą [równego Im obu] Ducha Świętego. A którąkolwiek z tych trzech Osób niżej byśmy umieścili, naruszylibyśmy – jestem o tym przekonany – jedność całej Trójcy Świętej. Czcimy zaś i uznajemy troistość pod względem właściwości, a jedność pod względem boskości. Ponieważ Ariusz nie pojmował nic z tych rzeczy i nie potrafił patrzeć w górę. Lecz prowadzony przez demonów schodził coraz niżej, odważył się wraz z sobą poniżyć także naturę boskości”.

Przytoczona wypowiedź ma charakter wyraźnie antyariański. I tym razem Grzegorz swą trynitarą argumentację opiera o pojęcie boskości, które kilkakrotnie pojawia się w tym tekście. Najpierw uzasadnia ścisłą zależność, jaka zachodzi pomiędzy boskością (θεότητα) a jedną, niedostępną naturą (μίαν και ἀπρόοιτον φύσιν). Uważał bowiem, że znaczenie słowa „boskość” jest tak samo rozumiane zarówno przez ortodoksyjnych słuchaczy, jak i przez zwolenników arian. Stąd też punktem wyjścia jego trynitarnej refleksji jest idea boskości. Według Kapadoczyka jest ona ściśle związana z jedną i niedostępną naturą. Tę z kolei wyraził słowem φύσις, regularnie przez niego używanym, czyli tym pojęciem, które w jego opinii w pełni oddaje istotę Boga – jednego i niedostępnego. W ten właśnie sposób udokumentował ideę jedności Trójcy Świętej.

W dalszej fazie swego pouczenia Grzegorz przystąpił do wyjaśnienia troistości w Bogu, posługując się znowu terminem często przez niego stosowanym, a mianowicie ιδιότητες. Twierdzi bowiem, że troistość należy pojmować pod względem właściwości (τρία μὲν ταῖς ιδιότησιν). W tym stwierdzeniu słowo ιδιότης występuje w swym podstawowym znaczeniu, tj. „właściwość, osobliwość”. Ma tu na uwadze różnicę, jaka zachodzi pomiędzy Trzema w Bogu. Jednocześnie przypomina prawdę – poprzednio już wypowiedzianą – na temat jedności (ἐν δὲ τῇ θεότητι), gdzie ponownie używa słowa θεότης. Ten trynitarny passus mowy głoszonej ku czci Bazylego Grzegorz kończy ostrą krytyką Ariusza, który odważył się „poniżyć naturę boskości” (φύσιν θεότητος). W tym wyrażeniu mówca, na zasadzie przydawki dopełniaczowej, łączy dwa zaproponowane i często stosowane terminy, które w takim połączeniu wyrazowym w jeszcze bardziej precyzyjny sposób ukazują prawdę o istocie Boga.

Zaproponowany tytuł do niniejszego opracowania w pełni znajduje potwierdzenie w zamieszczonych powyżej analizach tekstów Grzegorza z Nazjanzu, w których użył słów φύσις i ιδιότητες. Aby jeszcze dobitniej uwiarygodnić to stwierdzenie, należy przeprowadzone tu badania skonfrontować z tekstem artykułu na temat bazyliańskiej formuły trynitarnej stosowanej przez biskupa Konstantynopola (VoxP 23:2003, t. 44-45, 221-233). Okazuje się, że Grzegorz w swoim nauczaniu przywołuje ją jedynie 5 razy, wymieniając podstawowe jej elementy, czyli φύσις i ιδιότητες, w jednym wyrażeniu lub też w szerszym merytorycznie jej opisie⁴⁷. Natomiast formuła trynitarna, w której występują słowa φύσις i ιδιότητες jest przez Grzegorza częściej stosowana, bo pojawia się

⁴⁷ Są to następujące teksty: *Oratio* 20, 7, w. 3-7; *Oratio* 21, 35, w. 14-21; *Oratio* 34, 13, w. 14-19; *Oratio* 39, 11, w. 12-18; *Oratio* 42, 16, w. 14-30.

u niego 8 razy: czterokrotnie jako jedno wyrażenie⁴⁸ i czterokrotnie w formie jej opisowego przedstawienia⁴⁹. Ponadto składowe jej elementy pojawiają się w innych zestawieniach, a mianowicie: φύσις – ὑποστάσεις⁵⁰, οὐσία – ἰδιότητες⁵¹ oraz θεότης – ἰδιότητες⁵². Łatwo zauważyć, że w wymienionych zestawieniach pojawiło się kolejne słowo – θεότης, najliczniej w nich reprezentowane. Świadczyć to może o szczególnej estymie Grzegorza do tego terminu, biorąc pod uwagę fakt, że jego zawartość treściowa stanowiła dla Kapadoczyka mocny i jednoznaczny argument w dyskusjach trynitarnych z oponentami, co także wykazały wyżej dokonane analizy.

W związku z powyższym powstaje pytanie: co zaważyło na tak opornym stosowaniu przez Grzegorza formuły bazylikańskiej μία οὐσία – τρεῖς ὑποστάσεις, a stosowaniu w jej miejsce zaproponowanej przez siebie i stosunkowo często wyjaśnianej w wywodach trynitarnych innej, tj. μία φύσις – τρεῖς ἰδιότητες? Wydaje się, że Grzegorz wykazał się nie tylko wytrawnym retorem swoich czasów, ale także doskonałym obserwatorem ówczesnych dyskusji teologicznych w kontekście szeroko pojętego także życia kościelnego. Jako retor był wyczulony na stosowane słownictwo, nie tylko to odnoszące się do opisywania głęboko doznawanych przeżyć duchowych, lecz także, a może przede wszystkim, to, które dotyczyło wyjaśniania subtelnych myśli teologicznych. Nie mógł zatem zbyt łatwo pogodzić się z przyjęciem przez długie wieki stosowanymi synonimicznie terminami οὐσία i ὑπόστασις, dla których merytoryczne rozróżnienie próbował już wprowadzić Orygenes⁵³, pominięte następnie w symbolu nicejskim⁵⁴. Próba ewentualnego nadania słowu οὐσία konkretnego i wyraźnie określonego znaczenia zakończyła się niepowodzeniem na synodach w Antiochii w 362 i 363 roku. Ten fakt mógł w głównej mierze zadecydować u Grzegorza o ostrożnym posługiwaniu się tymi niefortunnymi wyrazami z jednoczesnym dokonaniem przez niego wyboru innych, merytorycznie równoważnych i nie obciążonych historią niejednoznacznego stosowania. Uznał, że o Bogu Trójjednym, o jedności i troistości, równie poprawnie i bezpiecznie, zwłaszcza w stosunku do błędnowierców i dyskutantów, można

⁴⁸ Są to następujące teksty: *Oratio* 21, 35, w. 16-17; *Oratio* 26, 19, w. 9-10; *Oratio* 33, 16, w. 23; *Oratio* 39, 12, w. 6.

⁴⁹ Są to następujące teksty: *Oratio* 2, 37, w. 14-17 i 38, w. 13-15; *Oratio* 20, 7, w. 8-13; *Oratio* 31, 9, w. 17-10, w. 7; *Oratio* 43, 30, w. 9-23.

⁵⁰ Por. *Oratio* 31, 9, w. 13-14.

⁵¹ Por. *Oratio* 34, 13, w. 14-19; *Oratio* 39, 11, w. 12-18; *Oratio* 42, 16, w. 14-30.

⁵² Por. *Oratio* 20, 5, w. 19-20; *Oratio* 21, 13, w. 11-16; *Oratio* 31, 28, w. 13-14; *Oratio* 40, 41, w. 7-15.

⁵³ Por. Origenes, *In Evangelium Joannis* II 75, SCh 120bis, 254, PSP 28/1, 113: „[...] istnieją trzy byty substancjalne – Ojciec, Syn i Duch Święty”.

⁵⁴ Anatematyzm dołączony do symbolu traktuje te terminy jako synonimy: ἕξ ἑτέρας ὑποστάσεως ἢ οὐσίας („z innej hipostazy, lub z innej substancji”), por. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, oprac. A. Baron – H. Pietras, t. 1, Kraków 2001, 24-25.

wypowiadać się przy pomocy słów φύσις i ιδιότης. Ten fakt poświadczają liczby zastosowania poszczególnych terminów w jego twórczości. I tak: φύσις pojawia się 548 razy⁵⁵, οὐσία – 110 razy⁵⁶, ιδιότης – 26 razy⁵⁷ oraz ὑπόστασις – 27 razy⁵⁸. Grzegorz, jak widać z tego zestawienia, wyraźnie unikał słowa οὐσία.

PRIOR SIGNIFICATIO FORMULAE TRINITARIAE

μία φύσις – τρεῖς ιδιότητες

IN GREGORII NAZIANZENI INSTITUTIONE

(Argumentum)

Formula trinitaria μία φύσις – τρεῖς ιδιότητες, quam Basilius Magnus statuit, in hodiernam scientiam theologicam accepta est. Attamen Gregorius Nazianzenus libentius adhibuit formulam a se introductam in suam institutionem, i.e. μία φύσις – τρεῖς ιδιότητες. Hoc opusculum enodat Gregorium Nazianzenum elencatam formulam saepius ad Trinitatis descriptionem adhibuisse, quia ea in suis operibus octies usus est. Voces φύσις et ιδιότητες a saeculis univocas habebant significationes, dum saeculo quarto non dici potest de vocibus οὐσία et ὑπόστασις. Qua de causa Gregorius Nazianzenus has ad Trinitatem pertinentas raro adhibebat, praesertim οὐσία.

⁵⁵ Według *Thesaurus Sancti Gregorii Nazianzeni. Enumeratio lemmatum: Orationes, Epistulae, Testamentum*, J. Mossay et CETEDOC (ed.), Turnhout 1990, 212 oraz *Thesaurus Sancti Gregorii Nazianzeni. Enumeratio lemmatum: Carmina, Christus Patiens, Vita*, J. Mossay – B. Coulie et CETEDOC (ed.), Turnhout 1991, 168.

⁵⁶ Por. tamże, s. 144 i 117.

⁵⁷ Por. tamże, s. 97 i 77.

⁵⁸ Por. tamże, s. 205 i 161.